

Aleg 936

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego.

Wysoki Sejmie!

Ostatnie sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego z dnia 30. sierpnia 1910. LW. 102.341/910. jako aleg. 733 do stenograficznych sprawozdań sejmowych z r. 1910. nie zostało przez Wysoki Sejm załatwione. Powołując się na to sprawozdanie Wydział krajowy w niniejszem sprawozdaniu przedstawia w pierwszej jego części stan, względnie rozwój istniejących w naszym kraju zakładów dla gospodarczego wykształcenia kobiet, w drugiej części zaś własną działalność na tem polu.

I.

Powiatowa szkoła gospodyń wiejskich w Albigowej pod Łańcutem.

W roku 1910 ukończyło kurs 30 uczenic.

Z pośród nich było 26 córek włościan, 2 mieszczan rolnych, a 2 mieszczan bezrolnych.

Na kurs letni zapisało się 21 uczenic.

W czasie kursu zimowego 1910/1911 było w szkole 41 uczenic.

Daty stwierdzają, że z pośród uczenic, które w roku szkolnym 1909/1910 pobierały naukę, 1 wyjechała do Ameryki, 1 pracuje w mleczarni miejskiej, 1 prowadzi mleczarnię spółkową na wsi, a reszta powróciła do domów rodzicielskich, i współpracuje w gospodarstwie wiejskiem.

Szkoła gospodarstwa domowego i wiejskiego w Białym Kamieniu.

Już w ostatniem sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 30. sierpnia 1910 LW. 102.341 w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego zaznaczyliśmy, że Towarzystwo dla gospodarczego wykształcenia kobiet w Olesku zamierza przenieść założoną w r. 1906 w Olesku, następnie przeniesioną w r. 1907 do Pietrycz szkołę gospodarstwa wiejskiego i domowego do innej miejscowości, z powodu, że szkoła ta nie może się rozwinąć z braku odpowiedniego umieszczenia i odpowiednich urządzeń gospodarczych.

W roku 1910 ukończyło pięciomiesięczny kurs 25 uczenic. % tych 22 powróciło do domu rodzicielskiego, dwie otrzymały zajęcie, a jedna pozostała w szkole.

Na kursie od 15. listopada 1910 do końca czerwca 1911 było 17 uczenic stałych, a 3—5 dochodzących. Wszystkie uczennice, prócz jednej, córki rzemieślnika w małym miasteczku, są córkami gospodarzy wiejskich.

Z dniem 30. czerwca 1911 t. j. z dniem ukończenia kursu przestała szkoła gospodarstwa domowego i wiejskiego istnieć w Pietryczach, a przeniesiono ją do Białego Kamienia, również miejscowości powiatu złoczowskiego i umieszczono w zabudowaniach posiadłości Sióstr Miłosiedzia od klasztoru wynajętych.

Gospodarstwo w Białym Kamieniu przedstawia obszerne pole dla praktyki w oborze, mleczarni, ogrodzie warzywnym, w chowie drobiu i t. p. i są tam korzystniejsze warunki pomieszczenia tego rodzaju instytucji.

W zakładzie gospodarczym w Białym Kamieniu utworzono w r. 1911 dwa oddziały, z których jeden ma na celu kształcić kandydatki na nauczycielki gospodarstwa kobiecego, drugi będzie kształcić dziewczęta wiejskie, podobnie jak w Pietryczach, a zarazem służyć będzie za szkołę ćwiczeń dla uczenic oddziału pierwszego.

Kurs pierwszy, obliczony na dwa lata nauki, rozpoczął się 1. października 1911. Na kurs ten przyjęto 14 frekwentantek, wśród których znajduje się jedna nauczycielka publicznych szkół ludowych. Frekwentantki opłacają 60 K. miesięcznie za utrzymanie i naukę. Wśród uczenic tego kursu, jest pięć stypendystek galic. Tow. gospodarskiego, i dwie Wydziału krajowego, nadto dwie zakonnice.

Drugi kurs nauki gospodarstwa domowego rozpoczął się w dniu 15. października b. r. i trwać będzie do 30. czerwca 1912. Na kurs ten można było przyjąć 16 uczenic, dziewcząt wiejskich i małomiejskich. Uczennice płacą po 15 K. 20 h. miesięcznie za naukę i pomieszczenie.

Grono nauczycielskie dla obu tych kursów składa się z czterech sił pod kierownictwem p. Teresy Leszczyńskiej.

Szkoła gospodarstwa domowego i wiejskiego dla dziewcząt w Korczynie.

W tej szkole, ufundowanej, oraz utrzymywanej kosztem JE. Najprzewielebniejszego ks. Biskupa przemyskiego obrz. łac. Dra Józefa Pełczara, ukończyło w roku 1910 naukę 12 dziewcząt, córek rolników, które powróciły na własne rodzicielskie wiejskie gospodarstwo.

W roku szkolnym 1910/11 ukończyło naukę w zakładzie 14 uczenic, z których 11 pochodzi z Korczyny, 3 z Odrzykonja i Haczowa.

Nauka jest bezpłatną, a nadto trzy uczennice miały w internacie umieszczenie i utrzymanie. Podobnie jak w latach poprzednich przyznał Wydział krajowy tej szkole zasiłek w kwocie 500 K. na rok szkolny 1910/11 z ryczałtu na ten cel wyznaczonego.

Na rok szkolny 1911/12 zapisanych jest 17 uczenic.

Szkoła gospodyń wiejskich w Szynwałdzie

(pow. tarnowskiego).

W roku szkolnym 1910/11, t. j. w drugim roku istnienia tej szkoły, założonej staraniem ks. proboszcza w Szynwałdzie Aleksandra Siemińskiego, ukończyło naukę 24 uczenie, córek włościan, pochodzących z 12 powiatów w kraju.

Wszystkie uczennice, z wyjątkiem jednej, opłacały opłatę szkolną wynoszącą rocznie od 90—300 K.

Przy pomocy subwencji powiatu, kraju i państwa wybudowano budynek gospodarczy tak, że dopiero rok szkolny 1912/1913 będzie pierwszym rokiem, w którym zakład będzie miał odpowiednie środki dla normalnego prowadzenia nauki gospodarstwa podwórzowego.

W tym roku szkolnym odbyły się wycieczki naukowe do szkoły ogrodniczej w Tarnowie, szkoły mleczarskiej w Rzeszowie i szkoły rolniczej w Miłocinie — nadto urządzono kurs nauki chowu drobiu, prowadzony przez p. Stasiniewiczową. W czasie od 9/1—31/3 1912 projektowany jest kurs nauki gospodarstwa kobiecego dla 35—40 włościanek.

Szkoła gospodyń wiejskich w Bachowicach

(pow. wadowickiego).

W szkole tej, założonej przez Spółkę chowu drobiu w Bachowicach rozpoczęto naukę w dniu 1. listopada 1910. sześciomiesięcznym kursem, na który uczęszczało 10 uczenie, córek gospodarzy rolnych. Po ukończeniu tego kursu urządzono trzytygodniowy kurs nauki dla włościanek, na który uczęszczało 8 gospodyń. W październiku 1911. odbył się kurs przeróbek owocowych.

W listopadzie b. r. rozpoczęto sześciomiesięczny kurs nauki gospodarstwa domowego i wiejskiego dla dziewcząt. Na kurs ten zgłosiło się 10 uczenie, a prawdopodobnie przyjęte zostaną jeszcze 4 kandydatki. W szkole uczą obecnie 2 nauczycielki. W toku jest sprawa utworzenia osobnego Towarzystwa dla utrzymywania tej szkoły pod opieką Rady powiatowej Wadowickiej.

Szkoła gospodyń wiejskich w Podgrodziu

(pow. nowosądeckiego).

Sprawa organizacyi i zabezpieczenia bytu tej szkoły postąpiła znacznie, i nie ma wątpliwości, że szkoła w przyszłym roku szkolnym będzie mogła prawdopodobnie być otwartą.

Wobec uchwały zarządu powiatowego w Nowym Sączu z dnia 6/2 1911. L. 326. przyjmującej tę szkołę na etat powiatu, spodziewać się należy, że i Rada powiatowa taką uchwałę poweźmie. Plany budowy ustalono, wykonanie budynku szkolnego oddano w przedsiębiorstwo, robotę rozpoczęto i według relacyi Towarzystwa Zakładu błogosławionej Kunegundy, twórcy tego zakładu, budynek miał do końca bieżącego roku być pod dach wyprowadzony.

Wobec uchwały Walnego Zgromadzenia wspomnianego Towarzystwa z dnia 17/1 1911. postanawiającej, że ono zastosuje się do wszelkich warunków w sprawie założenia tej szkoły, wysygnował Wydział krajowy subwencyę krajową za r. 1910. w kwocie 1.500 K., i I. ratę subwencyi na r. 1911. w kwocie 1.500 K. na budowę szkoły, przyznał nadto pożyczkę na ten cel z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego w kwocie 11.000 K., którą może Towarzystwo spłacać ratami subwencyi krajowej.

Równocześnie w piśmie z dnia 2. kwietnia 1911. LW. 34.092. wystosowanym do c. k. Namiestnictwa zażądaliśmy poparcia dla wyjednanania na budowę tej szkoły subwencyi państwowej w kwocie 20.000 K.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy odpowiedzi od c. k. Rządu w tej sprawie.

Szkoła gospodarstwa domowego dla dziewcząt w Tłumaczu.

Powstała z inicjatywy Stowarzyszenia Pań Kongregacyi Kochawińskiej szkoła gospodarstwa domowego dla dziewcząt w Tłumaczu otwartą została z początkiem listopada 1910. Gmina m. Tłumacza oddała na ten cel dwa morgi ogrodu z miejskiego parku oraz trzy budynki. Rada powiatowa w Tłumaczu przyznała roczną subwencję w kwocie 750 K., Wydział krajowy zaś udzielił w r. 1910 jednorazową subwencję na wewnętrzne urządzenie szkoły w kwocie 1.092 K.

Naukę w szkole z braku odpowiednich sił nauczycielskich przerwano w styczniu 1911 roku.

W maju 1911 skompletowano siły nauczycielskie i otwarto naukę, na którą uczęszczało 11 uczenie stałych, a 7 dochodzących z miasta Tłumacza. W lipcu 1911. wzrosła liczba uczenie stałych do 12, a dochodzących do 10.

Lustracya szkoły wykazała znaczne niedostatki w pomieszczeniu i urządzeniach szkoły, skutkiem czego panie, które założyły szkołę, powzięły myśl przebudowania dwóch budynków szkolnych i połączenia ich przez dobudowę.

Z uwagi, że gmina m. Tłumacza wydzierżawiła grunt na 20 lat za czynszem rocznym 5 K., zaś Rada powiatowa przyznała roczną subwencję w kwocie 750 K. przez co byt szkoły został utrwalony, udzielił Wydział krajowy pożyczkę w kwocie 15.000 K. z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego na przeistoczenie budynków odpowiednio do celów szkoły, nadto przyznał 2.000 K. tytułem subwencji na r. 1911.

Szkoła gospodarstwa dla dziewcząt wiejskich w Podzamczu koło Żydaczowa.

W szkole tej, powstałej z inicjatywy Towarzystwa Pań Kongregacyi w Kochawinie, a właściwie z inicjatywy p. Winc. Berezowskiej prowadzone są pięciomiesięczne kursy nauki gospodarstwa domowego i wiejskiego dla dziewcząt.

Są to kursy zimowe, z których pierwszy rozpoczął się w listopadzie 1909 roku. Na drugi kurs, trwający od 18/11 1910 do 10/4 1911, uczęszczało 10 uczenie. Więcej uczenie z braku pomieszczenia nie można było przyjąć.

Szkoła ta mieści się w dworze dzierżawionym przez p. Winc. Berezowską, która prócz mieszkania ofiarowuje też swą pracę bezinteresownie. Nauka prowadzoną jest odpowiednio do poziomu umysłowego frekwentantek i warunków, w jakich one żyją, a rezultaty, jak wykazała lustracya, są bardzo korzystne. Uznając w całej pełni potrzebę takich kursów i ich użyteczność, przyznał Wydział krajowy subwencję w kwocie 1.000 K. dla tej szkoły gospodyń wiejskich.

II.

W okresie sprawozdawczym t. j. po dzień 15. grudnia 1911 udzielił Wydział krajowy stypendyów na odbycie nauki, oraz zapoznanie się z organizacją krajowych, względnie zakrajowych szkół gospodarstwa domowego osobom, które bądźto już są nauczycielkami w szkołach gospodyń wiejskich, bądź też zamierzają się poświęcić temu zawodowi. W szczególności przyznał Wydział krajowy stypendya pp. Aldonie Kahanównie, Maryi Tereszczakównie, Maryi Neumanównie, Adeli Prusakównie, Zofii Tomaszównie, Maryi Dewiczowej, Maryi Strusiównie, Helenie Tyszowieckiej i Bronisławie Abder-

manównie. Z tych p. Marya Neumanówna przydzieloną została w r. 1911 w charakterze stypendystki, jako nauczycielka do szkoły powiatowej gospodyń wiejskich w Albigowej.

Wydział krajowy przyznał również w r. 1910 i w r. 1911 subwencyę w kwocie po 1.500 K. na częściowe pokrycie kosztów urządzenia w zakładzie SS. Służebniczek w Starej wsi pod Brzozowem trzechmiesięcznych dwóch kursów nauki gospodarstwa domowego i wiejskiego dla włościanek.

Pierwszy kurs odbył się w pierwszym kwartale 1911 roku, drugi od października 1911 roku. Na kursy te zgłosiło się dwa razy tyle kandydatek, ile można było ich przyjąć. Rezultaty kursu okazały się bardzo korzystne. Siostry wysłały dwie kandydatki zakonnice do jednej z pozakrajowych szkół fachowych, w celu umożliwienia wykształcenia na przyszłe nauczycielki szkół gospodarstwa domowego i wiejskiego, a Wydział krajowy przyznał na ten cel zasiłek w kwocie 800 K. Niemniej wyjednaliśmy płatne urlopy do 31. sierpnia 1912 nauczycielkom publicznych szkół ludowych, a to p. Maryi Abdermanównie, pełniącej obowiązki nauczycielki w szkole gospodarstwa domowego dla dziewcząt w Tłumaczu, i dla p. Bronisławy Rojównej, upatrzonej na nauczycielkę do szkoły w Bachowicach. Taki sam urlop uzyskała nauczycielka szkół ludowych p. Eugenia Stempkowska, którą przyjmie Zarząd zakładu hr. Zamoyskiej w Kuźnicach pod Zakopanem, w celu wykształcenia kandydatki na fachową siłę nauczycielską dla szkół gospodarczych. Na polu propagandy wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa domowego i wiejskiego, w szczególności na polu urządzania kursów nauki tego gospodarstwa dla gospodyń, prowadzących już gospodarstwa włościańskie, rozwinęło Towarzystwo Kótek rolniczych ożywioną działalność. W roku 1911 urządziło ono 2—3 miesięczne kursy takie w Dobrzechowie, Delejewie, Mikulicach, Odrzykoniu, Starej wsi i w Krasieczynie. Wydział krajowy tak w zeszłym jak i w bieżącym roku subwencyonował z tych kursów, kurs 3 miesięczny w Starej wsi połączony z internatem kwotą po 1.500 K każdego roku.

W tej gałęzi pracy rozwinęło również działalność Towarzystwo »Proswity« we Lwowie. Już w r. 1912 zamierza ono założyć żeńską szkołę gospodarstwa wiejskiego, przeznaczając na ten cel obszerny dom na pomieszczenie szkoły wraz z zabudowaniami gospodarskimi, ogrodem, sadem i kilku morgami gruntu w Uhercach wieniawskich, miejscowości powiatu rudeckiego.

Na ten cel przyznał Wydział krajowy subwencyę na r. 1912 w kwocie 2.000 K., której wypłata nastąpi po dopełnieniu szczegółowych warunków, określonych w reskrypcie naszym z dnia 14. listopada 1911 LW: 144.826.

Subwencyę tę wstawił Wydział krajowy do preliminarza budżetu na rok 1912.

Wydział krajowy wychodził zawsze z założenia, że należyte przygotowanie sił nauczycielskich jest jednym z głównych warunków rozwoju sprawy gospodarczego wykształcenia kobiet. Zapatrywanie to podziela i Wysoki Sejm, i dał mu wyraz w uchwale swej z dnia 19. lutego 1910, polecającej Wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zajął się sprawą urządzenia kursów gospodarstwa domowego i wiejskiego w publicznych szkołach ludowych tak, by choć w jednym Seminarjum z początkiem roku 1910/11 wprowadzono naukę gospodarstwa domowego.

Gdy zaś, jak to wyjaśniliśmy w ostatniem naszym sprawozdaniu w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego z dnia 30. sierpnia 1910 LW: 102.341, wprowadzenie nauki gospodarstwa wraz z ćwiczeniami praktycznymi do obowiązującego planu naukowego, okazało się niemożliwem przy obecnem założeniu nauki w Seminarjach żeńskich, postanowił Wydział krajowy powołać do życia zakład, w którym kształciłyby się kandydatki na nauczycielki do szkół gospodarstwa domowego. Zakład ten połączony byłby ze szkołą gospodarstwa dla dziewcząt wiejskich, która służyłaby jako szkoła ćwiczeń dla frekwentantek zakładu. Nasunęła się myśl, że na ten cel najpraktyczniej byłoby użyć części posiadłości szkoły rolniczej w Miłocinie. Za przyjęciem tego projektu przemawiają możność odstąpienia bez kosztów potrzebnego

obszaru gruntu, i możliwość korzystania z sił nauczycielskich oraz zbiorów krajowej szkoły rolniczej w Miłocinie i szkoły mleczarskiej w Rzeszowie. W tej sprawie porozumiał się też Wydział krajowy z nadkuratorem fundacji śp. Dra Jana Towarnickiego i przyjął z uznaniem ofertę kuratorowi w sprawie wybudowania przy użyciu kapitałów fundacyjnych seminaryum dla nauczycielek gospodarstwa domowego i wiejskiego i szkoły gospodyń wiejskich w Miłocinie. Ustalenie programu projektowanych zakładów, kosztorysu ich budowy i bliższych warunków umowy z fundacją śp. Dra J. Towarnickiego jest w toku załatwienia.

Wobec powstawania nowych szkół tego rodzaju z inicjatywy prywatnej, urządzania wędrownych kursów nauki gospodarstwa kobiecego i potrzeby sił nauczycielskich, okazała się potrzeba podwyższenia ryczałtu na zasiłki na ten cel, i dlatego Wydział krajowy wnosi o podwyższenie kwoty ryczałtu z 15.000 K na 18.000 K.

Na podstawie powyższego wywodu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje niniejsze sprawozdanie do wiadomości.
2. Sejm wstawia do Rub. X. budżetu funduszu krajowego na rok 1912 do rozporządzenia Wydziału krajowego kwotę 33.500 K na zasiłki dla szkół gospodyń wiejskich, a mianowicie:

a) w Albigowej	4.000 K
b) w Białym Kamieniu	4.000 K
c) w Szymwałdzie	2.000 K
d) w Bachowicach	2.000 K
e) w Uhercach wieniawskich	2.000 K
f) na zasiłki dla innych szkół, stypendya dla kształcenia nauczycielek w tego rodzaju szkołach, kursy nauki gospodarstwa kobiecego	18.000 K
g) na założenie szkoły gospodyń wiejskich w Podegrodziu w powiecie nowosądeckim dla Towarzystwa Zakładu bł. Kunegundy (II. rata z dziesięciolecia) (uchwała Sejmu z 31. stycznia 1910)	1.500 K

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Tadeusz Pilat w. r.
Członek Wydziału krajowego.